

- MROczne ZAŁKI
OBYCZAJÓW — artykuł
publicystyczny red. St.
Pielasa str. 3
- JAK MAMA „SILESIA”
DBA O SVOJE DZIECI
str. 3
- JUBILEUSZ „SŁOWICZ-
KA” str. 3
- WIADOMOŚCI SPORTO-
WE str. 4

nowiny

Tygodnik społeczno — gospodarczy

Nr 21 (125) Rok IV Rybnik — Wodzisław — Racibórz, 28 maja — 4 czerwca 1959 r. CENA ZŁ 1,—

Pierwsze na terenie naszego województwa

Pogotowie Weterynaryjne

uruchomiono w Wodzisławiu

1000 lat
— 1000 szkół

RACIBÓRZ. Do akcji zbierania pieniędzy na Fundusz Budowy Szkół Tysiąclecia włączyła się również młodzież szkolna. Z urządzonych imprez, ze sprzedaży makulatury i złomu zbierane są mniejsze i większe kwoty, które w sumie składają się na wcale pokładne fundusze.

Do tej pory młodzież szkolna pow. raciborskiego przekazała już na Fundusz Szkół sumę 25 tysięcy złotych, zebranych w taki właśnie sposób.

Podkreślić tu należy duży wkład młodzieży ze szkół w Krzanowicach, Makowie i Kuźni Raciborskiej oraz ze szkół nr 2, 3, 4, 5, 6 i 12 w samym Racibórz. (fp)

134 prace amatorów plastyków

na wystawie w Wodzisławiu

WODZISŁAW. — Samodzielny referat kultury Prezydium PRN Wodzisław zorganizował na zakończenie „Dni Oświaty, Książki i Prasy” wystawę amatorów-plastyków, która czynna była przez kilka dni na terenie Jastrzębia-Zdroju.

Ogółem na wystawie tej oglądano 134 prace amatorów-plastyków, zamieszkających na terenie powiatu wodzisławskiego.

Wystawa wzbudziła duże zainteresowanie wśród miejscowego społeczeństwa oraz kuracjuszy, leczących się w jastrzębskim uzdrowisku.

Najbardziej podobały się prace utalentowanej artystki p. JARMILY WITCZAKOWEJ, kierownika miejscowej szkoły p. JÓZEFA TKOCZA oraz prace p. SMETANY z Radlina. (j)

WODZISŁAW. W dniu 23 maja br. staraniem Prezydium PRN i Powiatowego Lekarza Weterynarii w Wodzisławiu uruchomiono Pogotowie Weterynaryjne, które czynne jest w każdą sobotę i niedzielę przez całą dobę.

Dyżur w Pogotowiu pełni każ-

dorazowo lekarz weterynarii, a do dyspozycji pogotowia służy samochód osobowy, otrzymany w darze od Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. Siedziba pogotowia mieści się w Wodzisławiu przy ulicy Rzemiennej 24, telefon 128.

Co daje rolnikom uruchomienie

pogotowia? Na pytanie to odpowiedział naszemu przedstawicielowi Powiatowy Lekarz Weterynarii p. Madejski.

— Utworzenie pogotowia — mówi p. Madejski — jest eksperymentem, który powinien się udać. Wodzisławskie pogotowie weterynaryjne — jest pierwszą tego rodzaju placówką na terenie województwa katowickiego. Chodzi o to, że lekarze weterynarii pracują w terenie od 8 do 15 i po godzinach tych są trudno osiągalni. Dlatego też rolnik, któremu nagle zachorowała jakaś sztuka bydła czy trzody chlewniej alarmuje pogotowie skąd otrzyma szybką pomoc. Zaznaczyć należy, iż z działalności pogotowia mogą korzystać nie tylko rolnicy powiatu wodzisławskiego ale również i rybnickiego oraz części powiatu raciborskiego, (jan)

Nie trzeba jechać do Cannes — to samo w rybnickim „Ślázaku”

ZSRR — SENSACYJNIE O PARTYZANTACH
FRANCJA — DUŻO O MIŁOŚCI
POLSKA — O STYLU EGZOTYCZNYM
WŁOCHY — O DZIWNEJ BOHATERCE

RYBNIK. Z każdym miesiącem wyborniejszy jest zestaw filmów wyświetlanych w rybnickim kinie „Ślázak”. Czerwiec — będzie dla miłośników X Muzy z Rybnika

Nie on zawinął

W notatce pt. „Śmiertelny wypadek w Zorach — Wpadł na zastawioną na szosie przyczepę” (nr 17 z 7. V. 59) mylnie podaliśmy nazwisko ob. Gawelka z Zor jako domniemanego właściciela wozu. Wiadomość tę prostujemy niniejszym, zaś ob. Gawelka za nieumyślną pomyłkę przepraszamy.

okresem długotrwałej „uczty” filmowej. Zobaczymy bowiem w tym czasie szereg znakomych dzieł, a mianowicie: „Alibi” (prod. NRF), „Natalia” (Francja), „Krzyż Walecznych” (Polska), „Zakazany owoc” (Francja), „Bohaterka dnia” (Włochy), „Rancho Texas” (Polska), „Kadet Rousselle” (Francja) i „Troje z lasu” (ZSRR).

W filmach tych, z których większość zaliczana jest do czołowych osiągnięć europejskiej kinematografii ostatniej doby — zobaczymy wiele popularnych gwiazd srebrnego ekranu, m. in.: Cybulska, Martin Carol, Smirnowa, Dany Robin, Iżewska i innych.

Jednocześnie w czerwcu wyświetlane będą w „Ślázaku” bardzo ciekawe dodatki krótkometrażowe: „Miasto Złota”, „Notatki z nowej architektury Włoch”, „Urlop na wyspie Sylf”, „Władysław Broniewski”, „Samy na świecie”, „Warszawiak w Kijowie”, „Meksyk”, „Spacer starmojski” i „Nasza kronika”.

Wszystkich, których interesują zagadnienia filmowe — informujemy, że już w następnym numerze naszego pisma znowu będziemy stale zamieszczać atrakcyjnie ilustrowany kącik filmowy. (les)

Pechowy dzień Jana Kaletki

WODZISŁAW. Tak się już złożyło, że JAN KALETKA, zamieszkały w Wodzisławiu znalazł się w jednym dniu aż dwa razy na ławie oskarżonych Sądu Powiatowego w Wodzisławiu.

W pierwszym wypadku odpowiadał wspólnie z JERZYM GRZONKĄ za kradzież materiałów pochodzących z budowy kopalni „Mszana” w Wilchach. W wyniku tej rozprawy — Jana

Dla naszych milusińskich

PSZÓW. Za kilka tygodni oddany zostanie do użytku nowy ogródek jordanowski w pobliżu miejscowego klubu górniczego. Z wielką pomocą pszowskiemu Prezydium MRN przy zrealizowaniu tego przedsięwzięcia przyszło kierownictwo kopalni „Anna”, która ogródek wyposaży w huśtawki, ławeczki, urządzi wodołotryski oraz zainstaluje tu oświetlenie.

Tak więc niedługo już pszowska dzieciarnia będzie się miała gdzie bawić. (fp)

Tańsze od importowanych

FUT w Raciborzu produkuje walczaki dla polskiego przemysłu

RACIBÓRZ. Raciborska Fabryka Urządzeń Technicznych, która od niedawna powróciła znów do dawniejszej nazwy: Fabryka Kotłów — przystąpiła do produkcji tzw. walczaków, czyli olbrzymich zbiorników ze stali miedziowo-niklowej na parę, niezbędnych przy produkcji kotłów wysokopiętnych.

Walczaki te sprowadzaliśmy dotąd z zagranicy, płaćąc za nie poważne kwoty w dewizach, potrzebnych gdzie indziej. I tak np. cena jednego walczaka, importowanego z NRF, wynosiła 774 tys. marek zachodniemieckich, odpowiadających ok. 400 dolarom.

Kaletkę skazano na 9 miesięcy więzienia, zaś jego współpólnika na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem.

W drugim wypadku znaleźli się na ławie oskarżonych za pobranie łapówki od żony kierownika Domu Towarowego GS Pszów ob. TRZOSKI. Akt oskarżenia zarzucał mu, że pod groźbą spowodowania postępowania karnego zmusił Emę Trzoska z Pszowa do wręczenia mu 600 zł gotówki. Kaletka przyznał się na rozprawie do winy, oświadczając jednak, że pieniądze te pobrał w celu uzyskania jeszcze jednego dowodu rzeczowego, stwierdzającego, że Trzoska sprzedaje po droższej cenie zegarki. Nie potrafił jednak wytłumaczyć dlaczego pieniądze te zachował dla siebie.

Tym razem Sąd Powiatowy skazał Kaletkę na 10 miesięcy więzienia, zaś Trzoska został u niewinniony, gdyż nie udowodniono mu sprzedaży zegarków po wyższej cenie.

Niefortunny „detektyw” będzie musiał więc odsiedzieć 19 miesięcy więzienia. (j)

1. VI.
Międzynarodowy Dzień Dziecka



Ten węzeł gordyjski musi znaleźć rozwiązanie

Jak zabezpieczyć odstawę towarów z Raciborskich Zakładów Przemysłowych

RACIBÓRZ. Postępująca stale naprzód rozbudowa Rybnickiego Okręgu Węglowego pociąga za sobą poważne przeciążenie taboru kolejowego, co z kolei daje się poważnie we znaki sąsiadującym z ROW miastom oraz zlokalizowanym na ich terenie zakładom produkcyjnym. Taki brak wago-

nów kolejowych odczuwają również zakłady pracy położone na terenie Raciborza.

Należą do nich m. in. Raciborskie Zakłady Betonowe i Żelbetonowe, które ze względu na brak wagonów nie są w stanie wysłać swoich wyrobów. Wyjściem z tej kłopotliwej sytuacji były tzw. „pociągi organizowane”, tj. składy złożone z kilku lub kilkunastu wagonów, kierowanych do jednej określonej miejscowości na terenie kraju, gdzie znajdują się odbiory. Niestety dotychczasowe interwencje w katowickiej DOKP nie odniosły żadnego skutku.

Nic dziwnego, że sytuacja taka odbija się ujemnie na planach finansowych zakładów, które nie wykonują m. in. planu akumulacji za pierwszy kwartał br., zaś w drugim kwartale grozi im to samo. Sytuację pogarsza fakt, że zakłady zmuszone są przewozić gotowe prefabrykaty do magazynów, rozrzuconych na terenie całego niemal powiatu po to, by przywieźć je z powrotem po otrzymaniu wagonów. W związku z tym koszty transportu są oczywiście wyższe.

Wydaje się zatem słuszne, żeby z tej zagnatanej sytuacji znaleźć jakieś wyjście. Katowickie władze kolejowe powinny pamiętać o tym, że poza ROW-em istnieje wiele innych zakładów, których produkcja jest nie mniej ważna dla naszej gospodarki. (fp)

Elektryfikacja i mechanizacja młyna w Wodzisławiu

WODZISŁAW. — Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Młynarskiego w Zabrzu zaplanowało na najbliższe lata całkowitą mechanizację młyna w Wodzisławiu. W chwili obecnej buduje się bocznicę kolejową oraz punkt rozdunkowy. Obecnie młyn przechodzi na napęd elektryczny, a w późniejszym terminie uzyska nowe urządzenia pneumatyczne.

Polepszy się dzięki temu jakość przemiału zboża i można będzie zmniejszyć stan załogi, której część przechodzi na emeryturę.

W chwili obecnej zakład otrzymuje nowe maszyny z NRD oraz z Torunia. (jan)

Wysokogatunkowy proszek do prania „Efekt” zaoszczędzi kłopotu gospodyniom

RACIBÓRZ. — Raciborska Fabryka Mydła rozpoczęła produkcję wysoko gatunkowego proszku do prania, zawierającego 80 proc. kwasów tłuszczowych, nadającego się do wszelkiego rodzaju pralek elektrycznych.

Proszek ten, pod nazwą „Efekt”, ukaże się w efektywnych i estetycznych opakowaniach już w najbliższym czasie na półkach sklepowych.

Surowe kary dla sprawców pobicia Preisnera

WODZISŁAW. Jak już podaliśmy, w nocy na 19 stycznia br. podczas zabawy, urządzonej w Jastrzębiu Zdroju przez Komitet Rodzicielski pobito do nieprzytomności Dżdzistawę Preisnera. Sprawcami pobicia okazali się b. funkcjonariusz MO — Antoni Skrzyszowski z Jastrzębia, Alojzy Knapik z Kokoszyca, Jan Stencel z Jastrzębia i Kazimierz Frąs z Mszany.

Ze względu na dużą ilość występujących na rozprawie świadków proces trwał dwa dni. Dżdzistawę Preisnera sprowadzono z więzienia, które odsiaduje za niepłacenie alimentów.

Jak wykazał przewod sądowy — Preisner chociaż przebywał na zabawie pijany, to jednak nie prowokował awantury, a więc pobito go bez przyczyny. Sprawcy pobicia otrzymali następujące wyroki: Antoni Skrzyszowski — 1 rok więzienia, Alojzy Knapik — 8 miesięcy, Jan Stencel — 6 i Kazimierz Frąs 6 miesięcy aresztu. (j)

„Nowiny”

„Karolinka”

Czy już masz bilet?
Czy wypełniłeś kupon?

Jeśli nie to spiesz się, bo:
W niedzielę 31 bm.
odwiedzi Rybnik

„KAROLINKA”

i w sali Technikum Górniczego o godz. 10.45 odbędzie losowanie swojej 126 gry.

W imprezie udział wezmą artyści Estrady i Operetki Śląskiej

MARIA ARTYKIEWICZ ALEKSANDER SAWIN
WANDA DEMBEK MICHAŁ ŚLĄSKI
MARYLA LESKA przy fortepianie
prof. ST. LFSIŃSKI

oraz orkiestra jazzowa JERZEGO GOLI
znana z Radia i Telewizji

Wypełnione kupony „Karolinki” zapewnią Ci w czasie losowania ogromną emocję.

Odpowiedzi redakcji

M. Penkala, A. Dudek i J. Konsek: Notatka, której sprostowania domagacie się, znalazła się w Gazecie na podstawie urzędowego pisma, otrzymanego od Związku Emerytów, Inwalidów i Rencistów. Pretensje prosimy zatem kierować do informatora.

SOKAJCZEK TEOFIL Knurów: Za otrzymanym list dziękujemy. W miarę możliwości programy telewizyjne z Ostrowy zamieszczane będziemy na bieżąco. Łączymy pozdrowienia.

MARIAN ZABORSKI, Rndln. Podaliśmy już nieraz, że drobne ogłoszenia są płatne i w tym celu należy zgłaszać się (najlepiej w poniedziałek) do naszej redakcji.

Aby szkoły tonać mogły w zieleni

ZORY. Z cenną inicjatywą wystąpił niedawno Punkt Sprzedaży Drzew Owocowych i Ozdobnych w Zorach ob. Elżby Gajda. Zadeklarowała ona miałowicie w związku z Millennium i akcją Budowy 1000 Szkół po cenie kosztów własnych, bez doliczania marży zarobkowej, dostarczyć drzewka dla wszystkich szkół, budowanych na terenie woj. katowickiego.

W wypadku zaś wywiązania się z powyższego zobowiązania ob. Gajda zamierza zarezerwować wszystkie nadwyżki materiałowe również dla Szkół 1000-lecia, budowanych na terenie innych województw. (fp)

Zła kalkulacja doprowadziła go do więzienia

JASTRZĘBIE ZDRÓJ. Były kalkulator Spółdzielni Remontowo-Konserwacyjnej Alojzy Wotrza odpowiadał przed Sądem Powiatowym za sporządzenie fałszywej kalkulacji robocizny, za którą zamawiający zapłacił o 2 tysiące złotych więcej, niż zaksięgowano.

Przewód sądowy nie wyjaśnił wprawdzie tego, kto pieniądze przeprawił sobie — jednak fakt przestępstwa został udowodniony.

W wyniku rozprawy sądowej Wotrza skazany został na 8 miesięcy więzienia. Zasądzony zapowiedział rewizję wyroku. (j)

Muzykalny złodziej

WODZISŁAW. Paweł Cebula z Kochłowic, zamieszkały w Osiedlu Mszana odpowiadał przed Sądem Powiatowym w Wodzisławiu za kradzież akordeonu marki „Weltmeister”, stanowiącego własność świetlicy przy Przedsiębiorstwie Budowy Kopalń w Wilchowach.

Jak już podawaliśmy — Cebula dopuścił się kradzieży tego akordeonu dwukrotnie. Widocznie miał uzdolnienia muzyczne i nie mógł ścierpieć tego, by akordeon marnował się w świetlicy.

W wyniku rozprawy sądowej Cebula skazany został na 1 rok i 6 miesięcy więzienia. (j)

Wysokiej jakości

kompoty śliwkowe - węgierki (18 tys. sztuk)
kompoty śliwkowe - renklody (10 tys. sztuk)
kompoty czereśniowe - 12. tys. sztuk

oraz 300 tys. litrów moszczu jabłkowego w cenach hurtowych sprzedaje przedsiębiorstwo handlowym, państwowym, spółdzielczym i prywatnym

SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZA „OGRODNIK”
W RACIBORZU, ul. Łąkowa 24

Polecamy również nowaliki i świeże warzywa w pełnym asortymencie

Dwóch pracowników umysłowych

do Działu Skupu
referenta kontraktacji i skupu żywego oraz referenta produkcji roślinnej) i kilku kelników zatrudni na bardzo dobrych warunkach

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIA”
Jastrzębie Zdrój, pow. Wodzisław Sl.

UWAGA CZŁONKOWIE GS „SAMOPOMOC CHŁOPIA” W GORZYCACH!

W ogłoszeniu zam. w nr 19 mylnie podano, że Spółdzielnia wypłaca dywidendy. Zgodnie z uchwałą WZP dywidendy dopisywać będą do udziałów!

Ośrodek wypoczynkowy w Rudach i rezerwat w Markowicach

czekają na uuporządkowanie

RACIBORZ. Przed trzema tygodniami oddano do użytku raciborski ośrodek wypoczynkowy-turystyczny „Obora”, który na nowo stał się ulubionym miejscem spotkań i niedzielnych wycieczek za miasto.

Poza „Oborą” w okolicach Raciborza znajdują się jednak inne jeszcze podobne miejscowości, które w okresie międzywojennym cieszyły się wielkim powodzeniem. Zaniedbane w ostatnich latach porosły lasem i chwastami.

Dlatego też przykładać należy zarówno Powiatowej Radzie Narodowej w Raciborzu jak i szeregowi zainteresowanych instytucji, że w planach na najbliższą przyszłość pomyślały o przywróceniu również ich do życia.

W pierwszym rzędzie należy wymienić sąsiadujące z „Oborą”

PGR przejął ziemię

WODZISŁAW. Duże gospodarstwo rolne w Gogolewcu nie było dotychczas w pełni wykorzystane przez administrację kopalni „Mszana”, która spore pole gruntu pozostawiała ugorom. Obecnie, na skutek starań Prezydium PRN — gospodarstwo to zostało przejęte przez przodującą PGR Wodzisław, który wkrótce przystąpi do zagospodarowania nieużytków. (j)

Z życia Ochotniczych Straży Pożarnych

RYBNIK. Ochotnicze Straże Pożarne w powiecie rybnickim, które we własnym zakresie przystąpiły do budowy remiz strażackich, otrzymały ostatnio z Woj. R. N. dotację w wysokości 360 tys. złotych. Pieniądże te rozdzielone zostaną między OSP w Boguszowicach, Świerkianach, Brzezinach/Odrze, Gogulewcu, Łanach, Gogulewcu, i Szczepicach. Ponadto dotacje na przeprowadzenie remontu remiz otrzymała OSP Rydułtowy I i Gieraltów.

PSZÓW. Miejscowa OSP przystąpiła do rozbudowania swej strażnicy. Prawdopodobnie jednak, mimo wielkiego zapału strażaków, którzy do wykonania wielu prac przystąpili we własnym zakresie, rozbudowa nie posuwałaby się tak szybko naprzód, gdyby nie pomoc wielu zakładów pracy i instytucji z terenu Pszowa, i tak np. kopalnia „Anna” przeznaczyła na rozbudowę strażnicy 50 tys. złotych, zaś Zarząd miejscowej PSZ 17 500 zł. Prezydium MRN zakupiło ze swych funduszy 30 tysięcy sztuk cegieł. Pochwała należy się również ob. ob. nudowniczym Falcikowi, Kopolowi, Wlekwowi i Kamolowi, którzy bezinteresownie sporządzili całą dokumentację, a ponadto nadzorują prace przy rozbudowie.

ZORY. W dniu 11 maja br. Zory obchodzili doroczne Święto Ognia, którego tradycja sięga jeszcze czasów średniowiecznych i wiąże się z trzykrotnym spalaniem miasta w czasie różnych działań wojennych.

uroczysko „Widok”, będące przed wojną ulubionym miejscem niedzielnych wycieczek raciborzan, a także tradycyjnym miejscem spotkań powstańców i działaczy polskich. Położony tuż nad Odrą pokazywał park stanowił jak gdyby przedłużenie parku na „Oborze”. Niewielkim nakładem pieniędzy, odwoławszy się do pomocy bogatszych instytucji lub młodzieży szkolnej, która chętnie pomoże przy uporządkowaniu tego miejsca, z całą pewnością można by tu stworzyć jeszcze jeden ośrodek wypoczynkowy.

Więcej nakładu pracy wymagać będzie ośrodek położony w Rudach Raciborskich. Po spaleniu stojącego tu niegdyś zamku magnackiego również otaczający go wielki park uległ stopniowej dewastacji. Nie sądzimy jednak, by warto o nim zapominać całkowicie.

Wydać nam się, że nie od rzeczy byłaby inicjatywa raciborskich wzgl. nawet rybnickich Zakładów Gastronomicznych, które mogłyby tu urządzić restaurację jak „Obora”. Pole do popisu mają również takie organizacje, jak PTTK, dla którego nie sprawiłoby specjalnej trudności postawienie tu kilku domków campingowych. Gra warta jest świeczki, tym bardziej, że powodzenie murowane.

Po doprowadzeniu do porządku parku oraz zaopiekowaniu się pobliskim rezerwatem przyrody, noszącym nazwę „Uroczysko

W ramach tej uroczystości odbył się przemarsz strażaków ulicami miasta, zaś szeregi strażaków zostało udekorowanych odznakami za wieloletnią służbę w OSP.

ADAMOWICE. W ub. niedzielę odbyła się tu uroczystość przekazania miejscowej OSP samochodu gaśniczego, zakupionego ze składek społecznych. W uroczystości wzięli m. in. udział wiceprezes Zarządu Powiatowego OSP Ludwik Sobczak, który udekorował zasłużonych strażaków odznakami za wieloletnią służbę.

BUJAKÓW. Z okazji zakończenia szkolenia p-pożarniczego odbyła się tu ostatnia uroczystość rocznica. W trakcie jej zastrzeżeń strażacy otrzymali z rąk Pow. Komendanta Str. Poż. Byczka odznaczenia.

ZYTNA. Miejscowa OSP otrzymała ostatnio w uznaniu swych zasług z przydziału Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnych motopompę M-800 wraz z kompletnym wyposażeniem.

IESZCZYNY. Zmarł tu ostatnio naczelnik miejscowej OSP i naczelnik rejonowy dr JAN GRZEGORZCZA, który przeszedł 50 lat był aktywnym działaczem OSP.

Pogrzeb odbył się przy udziale wielu delegacji strażackich z powiatu oraz licznie zebranego miejscowego społeczeństwa.

W zmarłym ochotniczej strażactwo strasło gorliwością i sumiennym towaryszem, poważnie lubianego i poważanego naczelnika.

Część Jego pamięci!

(wach)

olić!

Rybnik. W sklepie piekarniczym przy ul. Raciborskiej w Rybniku często sprzedają niesolone pieczywo. Widocznie kierownictwo tej placówki pragnie dostarczać swoje artykuły dietetykom.

W związku z tym mamy dwie propozycje: personel powinien albo wystawić wywieszkę na zewnątrz „sprzedają pieczywo dietetyczne” lub też pamiętać o konieczności solenia pieczywa. (kop)

WODZISŁAWSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W MARUSZACH

zatrudnia na dobrych warunkach

pracowników fizycznych (kobiety i mężczyźni)

w cegielniach Wodzisław, Marusze, Pszów, Krzyszkowice, Buków, Moszczenica i Jastrzębie Zdrój. Pracownicy zatrudnieni są w systemie akordowym. Ponadto otrzymują deputat węglowy. DLA BUDUJĄCYCH DOMKI JEDNORODZINNE PRZYDZIAŁA SIĘ CEGŁE W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI. Zgłoszenia osobiste przysyłajcie Dział Kadr WZTPMB w Maruszach.

WPHS zachęci klientelę do nabywania zalegających sklepów konie w

RYBNIK. Jak wykazały przeprowadzone ostatnio kontrole, magazyny wszystkich niemal sklepów spożywczych zalegają już od wielu miesięcy zapasy wszelkiego rodzaju przetworów owocowych. Wykaz tych wszystkich towarów, przeważnie z importu, jest przy tym wcale nie lichi. Najróżniejszego smaku soki owocowe, wina importowane, bułgarskie mandarynki z syropem, kompoty cytrusowe czy galaretki owocowe i dżemy o różnych smakach, chińskie soki pomarańczowe i ananasowe w puszkach, i to wcale niedrogie, jakieś kompoty

z owocu dzikiej gruszy — oraz 13 odmian wszelakich kompotów krajowych — oto skromna tylko porcja tych towarów, o których wyzbycie stara się handel hurtowy.

Okazuje się jednak z drugiej strony, że większość sprzedawców w spożywczych sklepach detalicznych nie umie w odpowiedni sposób zachęcić klientów do kupna tak atrakcyjnych i przede wszystkim tanich artykułów, z których każda gospodyni, na poczekaniu przyrządzić może wysmienity deser.

Dlatego też po to, żeby zachęcić jak najwięcej kupujących do nabywania wspomnianych towarów — rybnicki oddział Woj. Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego przeprowadzi w najbliższym czasie na terenie wszystkich rybnickich sklepów spożywczych degustację win, kompotów, dżemów, galaretek itp. artykułów.

Wiadomo, że nikt nie kupuje chętnie „kota w worku”, dlatego też większość klientów niechętnie nabywa puszek ze świetnymi składnikami przetworami nie znając ich zawartości. Stąd też inicjatywę WPHS uważamy za jak najbardziej słuszną: pokażemy klientowi, w myśl dobrze pojętego kupieckiego prawa, co mu oferujemy! 1! (fp)

Rybnik miastem kwiatów i z eleni

RYBNIK. Rybnik zaliczyć należy do najbardziej zazielenionych miast w katowickim województwie. W tej chwili można się tu doliczyć 12.000 drzew, 39.000 krzewów i 4.500 mb żywopłotów.

Znane już są jednak również konkretne plany dalszego upiększania miasta w zieleni do 1985 r. W myśl założonych w przeciągu najbliższych 6 lat zasadzi się tu 16.000 nowych drzew i 30.000 krzewów, między innymi przy ulicach Hiberna, Wyzwolenie, Żeromskiego, Sienkiewicza, Reymonta i Wierzbowej, w dorzeczu rzeki Nacyny oraz na osiedlu Karolinka. (kop)

Brak zainteresowania?

ROGÓW. — W czasie kiedy mieszkańcy powiatu wodzisławskiego przygotowują się do obchodu Millennium — świątliczanie z gromady Rogów będą przeżywać nieład „atrakcję”. Ich świetlica znajduje się w „proszku”. Od dłuższego już czasu przecieka dach budynku świetlicy, a strop grozi zawaleniem się na podłogę. Mimo tego nie robi się w kierunku zapobieżenia temu złu. Piszemy, że się nie robi, gdyż papierków kursujących pomiędzy Prezydium GRN a PRN nie bierzemy pod uwagę. Czyżby brak zainteresowania świetlicą ze strony ojców gromady? (j)

Redaguje Kolegium w składzie: Maksymilian Frelichowski (red. naczelny), Zbigniew Jankowski, Henryk Kopielewicz, Stanisław Pileś, Fryderyk Pietrzyk, Jan Sławik, Stefan Sławik, Roman Senek. Adres Redakcji i Administracji: Rybnik, pl. Wolności 5, tel. 13-50 i 312 (sport), Konto PKO Rybnik 80-9-152. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się. Druk: Katowicka Drukarnia Dzielowa, Katowice, ul. 3 Maja 12. Zam. 392 23. S. 59. — M-24

Uwaga

rolnicy
i plantatorzy
buraka cukrowego!

W związku z pojawieniem się szkodników buraka cukrowego podajemy do wiadomości, że wszelkie środki do walki z chorobami i szkodnikami buraków posiada na składzie Cukrownia „Racibórz” w Raciborzu.

Zwracacie się do Działu Służby Plantacyjnej w Raciborzu, ul. Staszycza 22, oraz instruktorów terenowych.

Zawiadamiamy również, że Cukrownia wydaje rolnikom bezpłatnie dowolne ilości wapna defekcyjnego do nawożenia i odkwaszania gleby. Dyrekcja Cukrowni „Racibórz” w Raciborzu.

Egzekutywa KP PZPR Wodzisław omawiała...

PROBLEM PRACY Z NOWO-ZWIERBOWANYMI DO PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

jest w powiecie wodzisławskim zagadnieniem wysuwającym się na pierwszy plan. Mówiono o tym na konferencji powiatowej oraz na zebraniach zorganizowanych po III Zjeździe PZPR. Budujące się nowe kopalnie wymagają dopływu nowych robotników, których nie można uzyskać z wyeksploatowanego z siły roboczej terenu. Zmusza to do werbunku i pozyskiwania pracowników z innych województw. Aby ludzie ci czuli się w powiecie wodzisławskim dobrze — trzeba stworzyć im należyte warunki bytowe, pomóc im w przewiezieniu nieufności do nowego środowiska.

PRACĘ POWIATOWEGO OŚRODKA PROPAGANDOWEGO I KWESTIE PRZYGOTOWANIA DO NOWEGO ROKU SZKOLENIA IDEOLOGICZNEGO

Jak stwierdzono — w obecnym roku szkoleniowym najpopularniejszą formą zajęć na wsi okazało się studiowanie ekonomiki rolnictwa. Zbyt słabo natomiast przebiegało szkolenie w kopalniach, gdzie ograniczono się do przeprowadzenia kilku seminariów.

DZIAŁALNOŚĆ
POWIATOWEGO ZARZĄDU
LIGI KOBIEC

Poruszono przy tym zagadnienia związane z awansem, szkoleniem i zatrudnieniem kobiet. Postanowiono też reaktywować koła LK przy zakładach i instytucjach. Komitet Powiatowy przyszedł kobietom z pomocą w organizowaniu Międzynarodowego Dnia Dziecka. (j)

Szkoły - pomniki

WODZISŁAW. Niedawno temu powstał w Wodzisławiu Powiatowy Komitet Obchodu 1000-lecia Państwa Polskiego. W skład Komitetu weszli działacze społeczni i gospodarczy powiatu z przewodniczącym Prezydium PRN tow. Stanisławem Kiermaszkiem na czele.

Poszczególne sekcje Komitetu przystąpiły już do pracy. M. innymi ustalono, że w okresie obchodu Millennium wybudowane zostaną na terenie powiatu trzy szkoły-pomniki a to: w Wodzisławiu, Godowiu i Jankowicach. (j)

Stanisław Pleś

O „nieprawidłowo” urodzonych dzieciach...

Mroczne zaułki obyczajów

„Zanim się zważyć będzie niesprawiedliwości dalekie, należy zważyć niesprawiedliwości bliskie, te, które nas otaczają i za które jesteśmy mniej lub więcej odpowiedzialni. Zbyt liczni są ludzie, którzy zadawali się protestowaniem przeciw złu popełnionemu przez innych, nie pamiętając o tym, które popełniają sami”

Te słowa wielkiego pisarza francuskiego, laureata nagrody Nobla Romain Rollanda pochodzą z jego słynnej książki „Jan Krzysztof” i jakby były „specjalnie” napisanym komentarzem do listu, jaki nadszedł do redakcji.

Szanowny Redaktorze!

Wiem, że to co piszę, nie ma sensu. List ten w niczym nie zmieni mojego położenia. Ale może sprawi, że ludzie za tanio się nad swoim postępowaniem.

Jestem jedną z tych prostych dziewcząt — co to ani ładne ani brzydkie. Może jestem tylko miła... O! jedna z takich dziewcząt, które codziennie potyka Pan na ruchliwych ulicach Rybnika. Rodzice moi już dawno umarli. Za cenę wielu wyrzeczeń — dobiegam do matury. Pracuję. Nieźle zarabiam.

Nie będę Panu Panie Redaktorze, opisywała kiedyś i jak poznałam Józka, co on dla mnie przedstawiał, jaki był i tak dalej. Faktem jest, że kochał się — ja pierwszą miłośniczką. Nie mówiliśmy nigdy o ewentualnym małżeństwie, które zdawało się jednak nieuniknione. Zresztą nie stawiałem nigdy tego o sobie jako najważniejszego, po prostu... kochał się. Było to zbyt piękne, aby wywlekać przed

Najważniejsze wydarzenie Popielowa

Jubileusz „SŁOWICZKA”

Czwartego maja 1919 r. grupa polskich działaczy społeczno-politycznych z Popielowa założyła zespół śpiewaczy „Słowiczka”. Chór ten był na tamtejszym terenie pierwszym — w dziedzinie kultury — potężnym akordem mającym lada chwila wybuchnąć powstania.

„Walka o polskość Śląska, a więc i naszego regionu, prowadzona musi być na wszystkich frontach. Polska pieśń może być równie skuteczna jak armia.” — mówili założyciele „Słowiczka”: EMANUEL HOLONA, WACŁAW RYBKA, WINCENTY OCHOJSKI, FRANCISZEK LAPCZYK, FRANCISZEK DUDA, PAWEŁ BEDNORZ, MAKSYMILIAN KARWOT, ALOJZY UCHER, JÓZEF REK, EMANUEL MAROSZEK I PAWEŁ SKIBA.

W tym duchu rozwijał swoją działalność „Słowiczek” licząc w pierwszej fazie swego istnienia 73 członków — ofiarnych działaczy zakochanych w muzyce, działaczy, którym polskie „pieśniarki” były najdroższą rzeczą na świecie.

Niestety, już na początku swego istnienia „Słowiczek” doznał dotkliwego ciosu. Pierwszy prezes, Emanuel Holona, gorący patriota i powstaniec, ginie w pierwszych powstańczych potyczkach od granatu. Wypadek ten jednak nie załamał wspaniałej atmosfery patriotyzmu i ko-

leżeńwa panującej w zespole. A trzeba wiedzieć, że Holona był dla pierwszych członków „Słowiczka” czymś w rodzaju ojca i przewodnika duchowego. Nic też dziwnego, że pogrzeb prezesa przekształca się w wielką manifestację narodową wymierzoną przeciwko niemieckim szowini-
stom.

W dalszym ciągu „Słowiczek” krępił się. Raz po raz występuje w największych salach Popielowa, Niedobczyce i innych miejscowości powiatu rybnickiego. Rola jego w okresie plebiscytu i w krwawych pustoszących była ogromna.

Kolejnymi prezesami zespołu byli: WACŁAW RYBKA, FRANCISZEK LAPCZYK, JAN PAPIEROK, JÓZEF KUCZERA, AUGUSTYN RUMPEL, RYSZARD OCHOJSKI, LEON KOMAR, JOACHIM LAPCZYK, BERNARD ZGORZYŃSKI I LEON RYBKA.

Niezależnie od imprez śpiewaczych — członkowie „Słowiczka” występowali z dużym powodzeniem na scenach amatorskich teatrów. I podobnie jak pięknymi pieśniami — również czerem poetyckich sztuk potęgowali wśród społeczeństwa patriotyczne nastroje.

W hierarchii artystycznego poziomu wśród śląskich zespołów śpiewaczych „Słowiczek” szczycił się zawsze i szczyci się nadal wysoka rangą.

Uczestniczył we wszystkich ogólnos Śląskich zjazdach i wśród najlepszych zdobył niejedną laur. Była to niewątpliwie zasługa całego zespołu i sympatyków, ale chyba w pierwszym rzędzie pełnego poświęcenia i nie znających zmęczenia durygentów: KONSTANTEGO HŁUBKA, WACŁAWA MIEŻWIŃSKIEGO, JÓZEF KUZUBA, ERNESTA GOLIKI, MAKSYMILIANA SZCZYRA, JÓZEF URBANCZYKA.

Wydano upoważnienia budowlane

WODZISŁAW. Wydział Architektury Budownictwa przy Prezydium PRN Wodzisław wydał w pierwszym kwartale br. 212 zezwoleń budowlanych. Cyfra ta mogłaby być większa, gdyby nie brak uprawnionych projektantów domków jednorodzinnych. Aby temu zapobiec wydano niedawno kilka upoważnień budowlanych dla techników i inżynierów budowlanych, którzy odtąd mają prawo do wykonywania projektów budowlanych na domki jednorodzinne i zabudowania gospodarcze wyłącznie na terenie wiejskim. (j)

ZYGMUNTA GRZESIKA, BERNARDA ZGORZYŃSKIEGO I LUDWIKI MAŃKI (aktualnie pełniące tę funkcję i to bezinteresownie!).

Chór „Słowiczek” jest w tej chwili jedynym zespołem śpiewaczym na terenie Popielowa (przed wojną działały tu jeszcze dwa inne chóry: „Poniatoński” i „KSM”) i stale się rozwija organizacyjnie i artystycznie. Oczywiście nie sposób w tym miejscu wymienić wszystkich, którzy przyczynili się do chwały „Słowiczka”. Setki ludzi przewinęło się przez chór a każdy pozostawił w nim część miłości do pieśni i ojczyzny. Mam na myśli m. in. FRANCISZKA SMOŁKĘ, EDWARDA ŚWITALĘ, MARIE KRÓTKĄ, GERTRUDĘ MAŃKOWĄ, GERTRUDĘ KUCZER-

ROWĄ, WIKTORIĘ SZULIKOWĄ i innych.

W nadchodzącą niedzielę w Popielowie odbędzie się wielkie uroczystości związane z jubileuszem 40-lecia chóru „Słowiczka”.

Członkowie tej zasłużonej placówki polskości złożą m. in. wieńce na pomniku powstańcy, zorganizują okazalą akademię, którą uświetni koncertem sam jubilat. Po południu występować będą zespoły dziecięce z Popielowa i Niedobczyce oraz zaproszone zespoły: „Seraf” (Rybnik), „Feniks” (Zory), „Cecylia” (Rydułtowy), „Mickiewicz” (Niedobczyce) i „Polonia” (kop. Marcel).

Jubileusz „Słowiczka” urasta na terenie Popielowa do największych wydarzeń ostatnich lat. GRATULUJEMY! (les)

Międzynarodowy Dzień Dziecka

Jak mama „Silesia” dba o swoje dzieci

Do kogo wyciągnąć rączki?

Tylko mamusi wiedzą, co to znaczy wychowanie dziecka, gdy ma ono od sześciu tygodni do trzech lat. Nie, nie zamierzam tego opisywać. Ale mój Boże, wyobraźcie sobie rodzinę, w której takich dzieci jest okragła sześćdziesiątka! Każde ma własny głosik, własne pragnienia i jak najbardziej osobiste potrzeby.

Już sobie wyobraźcie, że Otóż właśnie mylicie się. To wcale nie jest takie straszne. Trzeba tylko należycie sprawę zorganizować, tak jak to ma miejsce w paruszkowickim Złobku, który uchodzi za jeden z najlepszych w województwie.

Nie mówcie, że to zupełnie coś innego, bo w Złobku dziećmi opiekują się cała armia ludzi i to kwalifikowanych.

Ta armia to właściwie cztery pielęgniarki: pani REGINA KORZEKOWA, ANIELA CHRZUSZCZ, GERTRUDA KANTOCH i KRYSZYNA ODZIOMEK. Wszystkie one (jeśli pominiemy roczną szkołę pielęgniarstwa ostatniej z wymienionych, najmłodszą pracowniczkę) nie posiadają kwalifikacji. Kwalifikacje zastą-

piło im duże poświęcenie i kilkuletnia praca z dziećmi. Także kierowniczką Złobka, pani ADELA LIPKA, zawdzięcza swoje stanowisko wieloletniej (konkretnie: dwunastoletniej) pracy, którą zaczęła w funkcji pielęgniarki.

To duże doświadczenie personelu przejawia się w całym życiu Złobka, jego wewnętrznej organizacji, estetycznym wyglądzie, w dużej dbałości o dzieci, ich ubiórek, zabawki — o wszystko.

W tym miejscu trzeba dorzucić nazwiska d-u sympatycznych i bardzo lubianych przez dzieci pań „salowych”: WANDY SOBIK i ANIELI WALECZEK — bo również one przyczyniają się do tego, że często ten czy tamten roczniak lub dwulatek ani myśli do domu. Prawdziwa matka przywołuje, tłumaczy, wabi pocieszając mimiką, obiecuje złote góry w domu — a „maluch” ci myśli posłuchać.

Placze i wyciąga rączki do „mamy” w białym fartuchu.

Nie przejmujcie się tym, biedne prawdziwe mamusi.

To, że wasz brzdąk niechętnie opuszcza Złobek, chyba najlepiej

Program telewizyjny z Ostrawy

CZWARTEK 28. 5. 19.00 — Audycja dla przedszkolaków; 19.00 — Co wiesz a czego nie wiesz; 19.00 — Dziennik telewizyjny; 19.00 — Nad mapa świata; 20.00 — Film „Noworocna ofiara” prod. chińskiej.

PIĄTEK 29. 5. 19.00 — Miasto w którym żyjemy; 19.00 — Przygotowania do II Krajowej Spartakiady; 19.00 — Dziennik telewizyjny; 19.30 — Rozmawiamy z rodzicami; 20.15 — B. Mrszalik „Marsja” — przedstawienie.

SOBOTA 30. 5. 19.00 — Transmisja z mistrzostw bokserskich Europy; 19.00 — Program filmowy dla dzieci; 19.00 — Dziennik telewizyjny; 19.30 — Kaleidoskop wydarzeń; 19.45 — Co przygotowałyśmy dla was od niedzieli do niedzieli; 20.00 — Co to jest milion? — program rozrywkowy; 21.00 — Film „Dobrze być młodym” prod. angielskiej.

NIEDZIELA 31. 5. 10.00 — Audycja dla dzieci; 15.00 — Transmisja z mistrzostw bokserskich Europy; 19.00 — Dziennik telewizyjny; 19.25 — Niedzielną chwilka poezji; 19.30 — B. Smetana „Dwie wdowy” — opera.

świadczy o tym, jak się w nim czuje, jak dba o niego wasz zakład pracy — huta „Silesia”. To przecież ona finansuje Złobek dzieci swoich pracowników, remontuje, kupuje dywany, zabawki. To ona zrobiła dla dzieci śliczny przytulny park z huśtawkami i piaskownicą.

Zatem ma jeszcze trzecią mamę wasze dziecko — troskliwą „Silesię”. Cieszcie się, że i do niej malństwo nie wyciąga rąk. (zbi)

Trzy pokolenia Ludwików

To już chyba rodzinna tradycja. Znanym bowiem malarzem i rzeźbiarzem był ojciec. Znanym malarzem i doskonałym rzeźbiarzem jest również syn.

Ojciec propagował sztukę plastyczną, był jej pionierem w okresie powojennym i założył niejedno ognisko plastyczne. Syn kontynuuje jego dzieło.

Mowa jest oczywiście o profesorach Ludwikach Konarzewskich.

Jeszcze w maju 1945 r. Konarzewski Ludwik-senior założył ognisko plastyczne w Rydułtowach. Wynajął w tym celu kilka klasnych pomieszczeń w b. stołarni i zbierał wokół tej placówki młodzież i starszych, interesujących się sztuką. Początkowo nastawiono się na jedyną specjalność: rzeźbę w węglu. Później doszły również inne.

Po śmierci ojca w 1954 r. dyrektorem Państwowego Już Ogniska Sztuk Plastycznych mianowano Ludwika Konarzewskiego-junióra, który tę placówkę, prawdziwą kuznię talentów, prowadzi do teraz.

Tu też młodszy prof. Konarzewski poznał jedną z najbliższych wychowawek, rybnicką panią Joannę, obecnie Konarzewską, którą dojeżdża do Rydułtów na naukę. Wykształca w ognisku jeszcze znaczną część plastyczne umiejętności. Ognisko stało się też dla p. Joanny zachętą do dalszych studiów, toteż podobnie jak mąż, ukończyła później Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie. Obecnie prof. Konarzewscy wspólnie kierują rydułtowskim ogniskiem.

Na wspomnianych dwóch Ludwikach nie kończy się jednak udział pokolenia Konarzewskich. Dorasta już bowiem najmłodsza pociecha, syn Ludwik, który, podobnie jak starszy brat, ma już chęć do sztuki. Czy, gdy dorosnie, pozostanie wierny Rydułtom, jak dziadek i ojciec? To pokaże przyszłość... (kop)

Wspaniały dar rybnickich kolejarzy

Obraz — dokument
zawisła
w liceum

Liceum Ogólnokształcące im. Powstańców Śląskich w Rybniku otrzymało w najbliższych tygodniach piękny dar od rybnickich kolejarzy. Będzie to duży obraz przedstawiający uścisk powstania Śląskiego 1921 roku, ścisk: zdobywców głównej kwatery „orgaszowców” w miejscowości Paruszuwice. Obraz będzie miał wartość przede wszystkim dokumentalną. Jego autorem jest robotnik-malarz kolejowy, pan Paweł Podlesny, uczestnik walk powstańczych w Paruszuwcu i Piaskach.

Należy tylko prosić odpowiednie władze kolejowe w Rybniku, aby ich cenny podarunek jak najprędzej znalazł się w Liceum, gdzie już na niego czeka odpowiednio miejsce na reprezentacyjnej ścianie. (zbi)

W 5 meczach nie zdołali strzelić bramki!

Jeszcze jeden pokaz nieudolności strzeleckiej napastników Radlina

Do zakończenia wiosennej serii spotkań o mistrzostwo pierwszej ligi pozostały już tylko dwa mecze. Sytuacja Górnika Radlina

Zamiast w niedzielę grają w czwartek

Jak nas poinformowano decyzją władz piłkarskich podokregu rybnickiego przesunięto niedzielne mecze mistrzowskie w klasie A, B i C na czwartek. Tak więc wszystkie pojedynki o punkty z niedzieli 31. 5. przesunięto na czwartek 28 bm. Godzina rozpoczęcia zawodów nie ulega zmianie.

Oto zestawienie par, walczących dziś z sobą:

Klasa A: Concordia Knurów Ib — Kolejarz Wodzisław, Unia Krywałd — Płomień Czuchów, GKS Rymer — Górnik Chwałowice, RKS Górnik — Górnik Radlin Ib, Concordia Radlin — Górnik Jankowice, Naprzód Rydułtowy — Olza Godów, Przyszłość Rogów — Pogoń Niedobczyce.

Klasa B (I grupa): Kolejarz Zory — Silesia Rybnik, LZS Gierałtów — LZS Przegędza, Polonia Niewiadom — Dąb Gaszowice, Jedność Jejkowice — Piast Leszczyn, Start Piece — Górnik Czerwionka Ib, Zuch Orzepowice — RYF Rybnik, pauzuje LZS Adamowice.

Klasa B (II grupa): KS-27 Gólkowice — Górnik Pszów Ib, Gwiazda Skrzyszów — LKS Zabełków, Kolejarz Olza — Silesia Lubomia, LZS Krzyżkowice — Polonia Łaziska, Czarni Gorzyce — GKS Rymer Ib, Górnik Wilchwy — Unia Turza.

po niedzielnym meczu z Cracovią nie uległa większej poprawie. Górnicy zajmują nadal dziesiąte miejsce w tabeli, a od Cracovii i Pogoni Szczecin dzieli ich tylko jeden punkt. Obawą o dalsze losy jedenastki radlińskiej napawa fakt, że napastnicy Górnika nie strzelili w ostatnich 5 meczach ani jednej bramki. Można więc powiedzieć, że odzwyczaili się od tak ważnej czynności w piłkarstwie jaką jest strzelanie bramek przeciwnikom...

Niedzielny pojedynek Górnika ze słabutką Cracovią, w dodatku na własnym boisku był jeszcze jednym pokazem indolencji strażowej naszej piątki ofensywnej. Gospodarze posiadali wprawdzie okresami przynajmniej jedną przewagę, lecz bezmyślnie grający napad psuła sytuację, z których zdobycie gola było niemal niemożliwe. W piątce ofensywnej Górnika było właściwie tylko dwóch piłkarzy grających na poziomie ligowym. Byli nimi Krawczyk i Kokot, ale ponieważ obrońcy Cracovii grali bezparto nowo dwójka ta nie mogła wiele zdziałać. Trudno doprawdy zro-

zumieć, dlaczego napastnicy Górnika forsowali grę środkami, gdzie Cracovia skomasowała obronę i trudno było przedrzeć się przez gąszcz nóg. Tym razem na całej linii zawiedli obaj skrzydłowi Radlina. Dybała unikał rańdów po fance, a Polonius był cofnięty do tyłu i raczej mało widoczny w roli skrzydłowego. Linie defensywne grały jak zwykle, ofiarnie i pewnie. Słabszy mecz miał Oślizło, lecz kontuzja, jaką odniósł on w środkowym meczu przeciw reprezentacji młodzieżowej NRF w pełni go usprawiedliwia. Z pary pomocników bezwzględnie lepszy był Bożek. Obok niego należałoby wyróżnić: Ucherka, Oślizła, Hiberna oraz w napadzie Krawczyka i Kokota. Obecnie w rozgrywkach o mistrzostwo ligi nastąpi tygodniowa przerwa, po czym 7 czerwca Górnik Radlin udaje się do Polonii Bytom.

Stan niektórych boisk piłkarskich jest fatalny. Klasycznym przykładem tego rodzaju obiek-

tów jest boisko rybnickie. Nieraz wszystkie drużyny I-ligowe, które w tym roku grały na stadionie RKS Górnik, skarżyły się na kiepski stan płyty piłkarskiej. Techniczne rozegranie meczu staje się w rybnickich warunkach niemożliwe. Jedno lub dwa podania są celne, trzecie trafia w kepkę trawy lub jakąś wyniosłość i akcja zostaje zepsuta.

Sądźmy, że stanem rybnickiego boiska zainteresuje się kierownictwo RKS Górnik. Z gruntownym odnowieniem płyty piłkarskiej trzeba będzie poczekać do zakończenia rozgrywek, tym nie mniej od czasu do czasu należało by wyrównać nawierzchnię. A to leży w granicach możliwości RKS Górnik.

Reprezentanci z białym orłem walczą na torach NRF, Jugosławii CSR i Polski

Pierwsza seria mistrzostw I ligi żużlowej zakończona. Na torach krajowych nastąpi teraz dłuższa przerwa. Będą to jednak tylko pozorne wakacje, bowiem czołowych żużlowców Polski oczekuje wiele startów zagranicznych. Już w najbliższą niedzielę nasi reprezentanci wezmą udział w I eliminacji do tegorocznych indywidualnych mistrzostw świata. Będzie to pierwszy w tym sezonie międzynarodowy debiut naszej czołówki i zarazem poważna próba umiejętności reprezentantów z białym orłem. Polacy walcząc będą jednocześnie w czterech różnych miejscowościach, a ich przeciwnikami będą: Czechosłowacy, Jugosłowianie, Węgrzy, Austriacy, Niemcy, Szwedzi oraz

Polonia Bydgoszcz pokonana przed własną widownią

Żużlowcy RKS Górnik tradycyjnie pierwsi na półmetku mistrzostw

Kwestia zdobycia tytułu wiosennego mistrza I ligi żużlowej została rozstrzygnięta. Tytuł powędrował tradycyjnie już do Rybnika dzięki zwycięstwu żużlowców RKS na torze Bydgoszczy 49:29. W ten sposób drużyna Górnika szczytów się nieładna

triumfem w postaci nieprzerwanego pasma 7-miu zwycięstw. Polonia Bydgoszcz uchodziła za najgroźniejszego rywala rybnickiego, a atut własnego toru i świeżo dostarczone „Rotraxy” przemawiały na korzyść żużlowców z Brdy. Doskonali żużlowcy rybnicki potrafili wziąć i tą przeszkodę, okazując się jeszcze raz bezkonkurencyjnym zespołem w Polsce.

Walka na torze w Bydgoszczy była niezwykle emocjonująca. Bracia Światłowie, Polukord i Bonin dopingowani przez swoich zwolenników walczyli bardzo ambitnie. Ich ataki dzielnie odpierali zawodnicy Górnika, odnosząc w pełni zasłużony sukces.

SPORT

Jak zwykle bardzo dobrze spisali się: St. Tkocz, J. Maj i Philipp. Trójka RKS wykazała, że jest dobrze przygotowana do pierwszej eliminacji indywidualnych mistrzostw świata. Niezłe na torze Bydgoszczy zaprezentowali się również Berliński i J. Wiczorek. Punkty dla zwycięzców zdobyli: J. Maj i St. Tkocz po 12, Philipp 10, Berliński 6, J. Wiczorek 5 i E. Maj 2.

Szczęśliwy remis GKS Rymer w wodzisławskiej „jaskini lwa”

Siedmiokrotnie w tegorocznych rozgrywkach klasy A GKS Rymer pewnie zabierał punkt rywalom. W ósmej kolejce spotkał przeciwników mocno palili się grunt pod nogami. Kolejarz Wodzisław okazał się na własnym boisku bardzo groźnym przeciwnikiem i gdyby gospodarze wykorzystali rzut karny, zanotowali byśmy pierwszą porażkę Rymera. Na szczęście dla lidera wyprawa do Wodzisławia zakończyła się remisem. Bardzo ciekły pojedynek stoczył także Naprzód Rydułtowy z Concordią Knurów Ib, a RKS Górnik odniósł skromne zwycięstwo w Jankowicach 2:1. Osma niedziela mistrzostw nie przyniosła żadnych zmian w czołówce tabeli. Pewne przesunięcia nastąpiły natomiast w tzw. środkowej grupie drużyn, gdzie wielkie aspiracje nawiązania kontaktu z czołówką mają drużyny: Górnika Chwałowice, rezerwy Górnika Radlin i Kolejarza Wodzisław.

W klasie B na razie wszystko odbywa się planowo. Górnik Czerwionka odniósł dalszy sukces, lecz za jego plecami do skoku na pierwsze miejsce czają się: Silesia Rybnik i Dąb Gaszowice. Przewodniczący drugiej grupy Czarni Gorzyce, wywodzi z Pszowa jeden punkt i nadal zajmuje pierwszą pozycję.

— LZS Gierałtów 0:0, Dąb Gaszowice — Kolejarz Zory 3:1, LZS Adamowice — Polonia Niewiadom 3:0, Jedność Jejkowice — LZS Przegędza 8:5, Silesia Rybnik — Start Piece 4:1, pauzuje RYF Rybnik.

Górnik Czerwionka Ib	6	12	26:5
Silesia Rybnik	7	11	23:9
Dąb Gaszowice	6	10	16:9
Polonia Niewiadom	6	8	13:9
LZS Adamowice	7	7	8:11
Start Piece	7	6	13:16
Piast Leszczyn	6	6	6:9
Jedność Jejkowice	7	6	22:36
Zuch Orzepowice	7	5	14:16
LZS Gierałtów	6	5	10:15
RYF Rybnik	6	4	11:19
Kolejarz Zory	7	3	10:17
LZS Przegędza	6	1	10:24

KLASA B (II GRUPA)

Górnik Pszów Ib — Czarni Gorzyce 1:1, Polonia Łaziska — Kolejarz Olza 5:0, GKS Rymer Ib — Gwiazda Skrzyszów 3:1, Górnik Wilchwy — KS-27 Gólkowice 2:0, Silesia Lubomia — LZS Krzyżkowice 3:1, LKS Zabełków — Unia Turza 1:2.

Czarni Gorzyce	7	13	28:6
GKS Rymer Ib	7	11	13:8
Silesia Lubomia	7	10	17:15
Górnik Pszów Ib	7	9	18:11
Górnik Wilchwy	7	8	15:9
Polonia Łaziska	7	7	15:11
Kolejarz Olza	7	6	22:22
LKS-08 Zabełków	7	6	10:16
LZS Krzyżkowice	7	5	11:25
Gwiazda Skrzyszów	7	4	8:13
Unia Turza	7	4	12:23
KS-27 Gólkowice	7	2	8:19

CONCORDIA KNURÓW — REPREZENTACJA ORŁAT PODOKRĘGU

Drugoligowa Concordia Knurów będzie kolejnym sparring-partnerem reprezentacji orłat podokręgu rybnickiego. Do tego ciekawego meczu dojdzie w najbliższy wtorek o godz. 17.30 na boisku Concordii. Obie drużyny wystąpią w swych najlepszych składach.

W kolejnym spotkaniu o mistrzostwo woj. klasy A pięściznę Concordii Knurów pokonali Raków Częstochowa 20:0. Knurówianie odnieśli zwycięstwo przez wo ponieważ przeciwnik oddał w dwóch walkach walkoweru, co jest sprzeczne z regulaminem rozgrywek. Spotkanie towarzyskie przyniosło wynik nierozstrzygnięty 10:10.

CZARNA RYBA PIŁKARZY

Decyzją WGiB ukarano następujących piłkarzy: G. Moik (LZS Adamowice) — 3 mies. dysk. za kopnięcie przeciwnika przy piłce, B. Gembalcyk (LZS Adamowice) — 2 mies. dysk. za zawieszenie na okres 6 mies. za brutalną grę, M. Gruczoł (LZS Bełk) — 6 tyg. dysk. za zawieszenie na okres 6 mies. za słowną

obrazę sędziego, P. Grzegorzek (LZS Bełk) — 6 tyg. dysk. za zawieszenie na okres 6 mies. za słowną obrazę sędziego, M. Podlesny (RYF Rybnik) — 2 tyg. dysk. za zawieszenie na okres 6 mies. za niebezpieczną grę, J. Szymczek (Przyszłość Rogów) — 2 mies. dysk. za zawieszenie na okres 6 mies. za brutalną grę, A. Zawadzki (Postęp Wilcza) — 1 lata dysk. za czynne znieważenie sędziego, J. Boczek (LZS Dziemierz) — 3 mies. dysk. za umyślne kopnięcie przeciwnika przy piłce, H. Potempa (Unia Krywałd) — 12 mies. dysk. za czynne znieważenie przeciwnika, B. Pałęga (Górnik Chwałowice) — 3 tyg. dysk. za krytykowanie orzeczeń sędziego, H. Ucherka (Górnik Chwałowice) — 2 tyg. dysk. na krytykowanie orzeczeń sędziego, kierownictwo sekcji pn. Unii Krywałd — upomnienie za niedopiniowanie porządku na boisku i w szatni, L. Nieszporek (RKS Górnik) — 3 mies. dysk. za pogroźki i słowną obrazę sędziego, E. Pył (Kolejarz Zory) — upomnienie za niesportowe zachowanie się.

Ponadto kary otrzymali: N. Marek (Olza Godów) — 12 mies. dysk. za kopnięcie przeciwnika bez piłki i słowną obrazę sędziego, L. Stokowy (Olza Godów) — 4 tyg. dysk. za zawieszenie na okres 6 mies. za pogroźki wobec sędziego, kierownictwo sekcji pn. Olza Godów — kara grzywny w wysokości 500 zł, K. Ledwoń (LZS Moszczenica) — 4 tyg. dysk. za słowną obrazę sędziego, A. Tomas (Granica Ruptawa) — 4 mies. dysk. za brutalną grę, T. Wochnik (LZS Gierałtów) — 2 mies. dysk. za brutalną grę, A. Kolek (Górnik Pszów) — upomnienie za niesportowe zachowanie się, Cz. Ledwoń (Polonia Marklowice) — 3 mies. dysk. za umyślne kopnięcie przeciwnika przy piłce, G. Wodecki (Górnik Chwałowice) — 4 tyg. dysk. za zawieszenie na okres 6 mies. za brutalną grę, A. Smolka 4 tyg. dysk. za zawieszenie na okres 6 mies. za niebezpieczną grę.

W towarzyskim spotkaniu piłkarskim Czarni Gorzyce pokonali Pogoń Niedobczyce 4:2.



W okresie trwania „Tygodnia Ziemi Zachodniej” w Racibórz oraz na terenie powiatu odbyło się wiele ciekawych imprez sportowych. Sportowcy raciborscy nawiązali poza tym kontakt z sportowcami pow. cieszyńskiego, przeprowadzając z nimi wiele atrakcyjnych imprez. Oto wyniki odbytych zawodów:

W sztafecie ulicznej na dystansie 500 m, w której startowali mężczyźni i kobiety, pierwsze miejsce przypadło AZS-owi Racibórz przed Zakładem Wychowawczym Racibórz i reprezentacją Cieszyńska. Ogółem startowało 6 sztafet 12-osobowych.

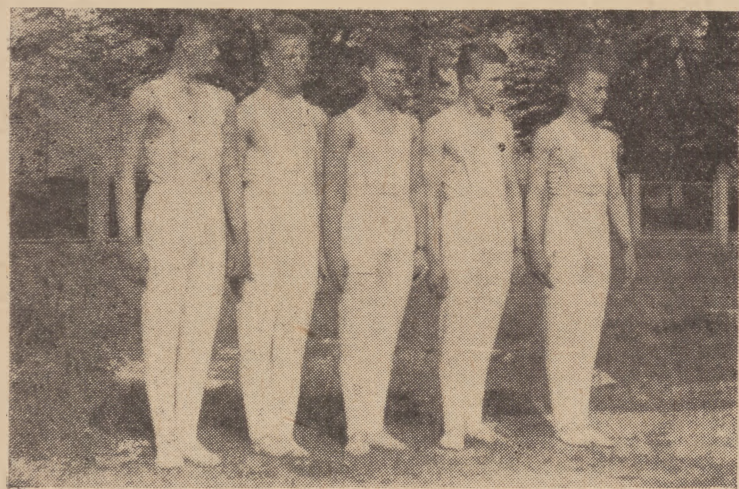
Turniej piłki ręcznej drużyn męskich szkół średnich i zawodowych Racibórz przyniósł sukces drużynie Technikum Mechanicznego. Drugie miejsce zajęło Technikum Budowlane.

Męska sztafeta olimpijska (800, 400, 200 i 100 m) zakończyła się

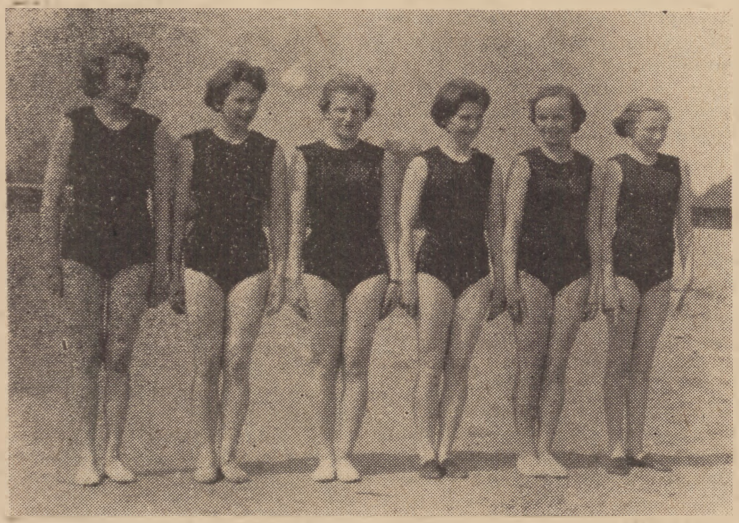
zwycięstwem pierwszej drużyny AZS Racibórz. AZS Racibórz II zajął drugie miejsce, na trzeciej pozycji uplasowała się reprezentacja Cieszyńska.

W spotkaniu piłkarskim reprezentacji Racibórz i Cieszyńska triumfowali raciborzanie, zwyciężając 5:2. W zespole zwycięzców wystąpili przede wszystkim A-klasowcy drużyny Stali, Spójni i rezerwy II-ligowej Unii. W innych spotkaniach piłkarskich uzyskano wyniki: LZS Krzanowice — Cukrownik Chybie 4:3, LZS Rudy — Olimpia Góleszów 2:5, LKS-08 Zabełków — Stal Kuźnia 1:0, Naprzód Samborowice — Wisła Strumię 6:4, Włóknarz Nędza — Beskid Skoczów 2:3.

Zawody kolarskie na torze (10 okrążeń) z dwoma lotnymi finiszami zakończyły się zwycięstwem Wypędy (LZS Cieszyń) przed Szendzielorzem (Start Kłodnica) i Swobodą LKS-08 Zabełków. W wyścigu drużynowym na 4 km pierwsze miejsce zdobyli kolarze LKS-08 Zabełków, wyprzedzając reprezentację Cieszyńska, natomiast w wyścigu torowym na 38 okrążeń z 6-ciomalotnymi finiszami najlepszy okazał się reprezentant LKS-08 Zabełków — Swoboda przed Szendzielorzem (Start Kłodnica) i Wypędy (LZS Cieszyń).



Na zdjęciu: mistrzowski zespół Polski w klasie III juniorów w składzie (od lewej): Hawelek, Buryba, Gaca, Grzonka i W. Kubica.



Juniorzy klubu gimnastycznego Górnika Radlin wywalczyli drugą mistrzostwo Śląska, a na mistrzostwach Polski w Gdańsku zajęły 5 miejsce. Stoją od lewej: U. Pyszna, J. Kucharczyk, O. Ryszka, E. Kapoń, U. Janiulek i E. Bednorz.